

MICHAŁ KLEMENTOWICZ

STRATEGIA W TEKŚCIE HOMILII. OD TYPOLOGII WZORCA DO KONCEPCYJNEGO UJĘCIA TEKSTEMU

STRATEGY IN THE TEXT OF THE HOMILY. FROM A TYPOLOGICAL
TO A CONCEPTUAL APPROACH TO THE ARCHETYPE OF THE HOMILY

Abstract. The conditions for the success of a homiletic text are most often expressed in terms of formal typological principles. However, a homily requires not only correct form but also practical impact. Hence there arises the interesting question of how a homily may achieve intended practical effects without compromising its structural qualities. This is the present article's motivation for describing the concept of the speech construction strategy. Firstly, consideration will be given to two different, yet interdependent concepts, namely, methods and strategies. Then, it will be shown how incorporating planned actions into a homiletic text can be an effective way to increase its practical impact.

Keywords: homily; method; strategy; the archetype of the text; typology

WSTĘP

Termin „strategia” związany jest z podejmowaniem zaplanowanych działań, które pozwalają osiągnąć (zrealizować) przyjęte zamierzenia. Pozostaje on kluczowym terminem w obszarze dyskursu politycznego, marketingu oraz ekonomii¹. Konsekwencją tego są obecne w polszczyźnie kolokacje językowe, jak np. strategia marketingowa, biznesowa, zarządzania, rozwoju, długo- oraz krótkoterminowa. Nie wyczerpuje to jednak popularności zagadnienia, co przekłada

Ks. dr Michał Klementowicz – Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II; adres do korespondencji: Al. Raclawickie 14, 20-950 Lublin; e-mail: michalklemens@kul.pl; ORCID: <https://orcid.org/0000-0001-5375-7961>.

¹ Mirosław Bańko, red., *Inny słownik języka polskiego*, t. 1 (Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN, 2000), 699.

się na jego wykorzystanie w tak odległych semantycznie dyscyplinach, jak przykładowo pedagogika² czy nauki o bezpieczeństwie³. Postępowanie w sposób strategiczny ujawnia się także w językoznawstwie⁴, m.in. w obszarze grzeczności językowej⁴ czy strategiach konwersacyjnych⁵. Pozwala to postawić pytanie o racjonalność planowania w ogólnie rozumianej lingwistyce. Dodatkową przesłanką jest konstrukcja tekstów ściśle użytkowych, takich jak ogłoszenia, regulaminy czy instrukcje. Mają one przede wszystkim praktyczny charakter. Powinny zatem zostać przemyślane w taki sposób, by umożliwić, ich efektywne przyswojenie. W praktyce komunikacji przekłada się to funkcjonalność, co m.in. wyklucza konieczność przetwarzania treści, w celu ich zrozumienia lub zapamiętania.

Wartość użytkowa dotyczy również homilii. Wygłoszona w określonych warunkach dyskursywnych, w swoim kształcie podlega ograniczeniom technicznym, co wynika zarówno z teologii słowa Bożego jak również sprawowanej liturgii. Z drugiej strony, jako tekst, homilia powinna zawierać sprecyzowane przez mówcę cele praktyczne, w których treść Objawienia pozostaje w dialogu z problematyką słuchaczy. To właśnie w tej warstwie nie ma uniwersalnego kryterium tworzenia wypowiedzi, stąd szansą staje się przyjęcie określonej strategii. Dzięki niej mówca może stworzyć warunki dla zrozumienia (element poznawczy), zaakceptowania (walor użytej perswazji) oraz zastosowania (komponent behawioralny) zawartych w tekście informacji. To sprawia, że zasadne staje się pytanie o planowanie działań, co związane jest z możliwością osiągnięcia zamierzonych celów.

Wymienione powyżej obszary pozwalają na postawienie pytań badawczych. Po pierwsze, jaka jest relacja procedury postępowania (czyli strategii) wobec teologicznej zasady kompozycji tekstu (czyli metody wynikającej z teologii słowa Bożego)? Po drugie, jak planowanie może wpływać na skuteczność komunikacyjną? Kolejną kwestią jest to, w jaki sposób ewaluować realizowane w tekście działania? Dla postawionych w taki sposób problemów w opracowaniu przyjęty zostanie następujący porządek. Przede wszystkim wyjaśniona zostanie typologia homilii, co stanowi punkt wyjścia dla myślenia strategicznego. W kolejnej części interesująca autora

² Charakterystyczne cechy procesu można zaobserwować chociażby na przykładzie nauki języka obcego. Wyczerpujące przesłanki dotyczące szerokiach możliwości zastosowania strategii w dydaktyce można wskazać na przykładzie pracy zbiorowej: Mirosław Pawlak, red., *Autonomia w nauce języka obcego* (Poznań–Kalisz: Wydział Pedagogiczno-Artystyczny Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, 2004).

³ Piotr Daniluk, „Myślenie strategiczne w naukach o bezpieczeństwie”, *Rocznik Bezpieczeństwa Międzynarodowego* 6 (2019): 83–98.

⁴ Anna Żurek, „Teorie grzeczności językowej”, *Acta Universitatis Wratislaviensis* 7, nr 17 (2008): 33–43.

⁵ Aleksy Awdiejew, „Strategie konwersacyjne”, *Acta Universitatis Lodzensis. Folia Litteraria Polonica* 7, nr 2 (2005): 127–150.

koncepcja zostanie ukazana jako tzw. horyzontalne organizowanie wypowiedzi. Zwieńczeniem będzie ocena zaprezentowanego w artykule zjawiska.

1. TYPOLOGIA HOMILII

Typologia tekstu związana jest z opisem własności wypowiedzi. Ich systematyzacja ma służyć przede wszystkim dostrzeżeniu specyfiki danej formy, co w toku prowadzonych poszukiwań może skutkować orzekaniem o odrębności gatunkowej. Tworzenie zbioru cech nie jest działaniem prostym. Chodzi w nim przede wszystkim o dostrzeżenie możliwie trwałych komponentów wypowiedzi. Ważne pozostają jednak także takie atrybuty tekstu, które ostatecznie uznane zostaną za mniej istotne. Uporządkowany charakter własności (zarówno trwałych, jak i zmiennych) służy nie tylko systematyzacji wiedzy. Analiza poszczególnych wariantów ma pokazać kierunki trendów, jakie mogą pojawiać się w dynamice sytuacji komunikacyjnej, zmiennej popularności różnych form czy wreszcie trudnej do uchwycenia płynności w procesach przekazywania myśli. Tę ostatnią cechę podkreślają (zwłaszcza na przykładzie hipertekstów) analitycy form gatunkowych w internecie⁶. Opisywana pokrótce tendencja pozwala stwierdzić, że typologia nie jest działaniem zero-jedynkowym. Zmierza ona do zauważenia pewnych własności, niemniej nie może zamykać się na progresję, tzn. zmienność, jaką można zaobserwować w aktywności twórczej.

Przyjmując powyższe twierdzenia można powiedzieć, że typologia zmierza do określenia zbioru reguł oraz sprecyzowania, jak zorganizowany jest schemat wypowiedzi⁷. Ocenę trwałych, jak i zmiennych komponentów tekstu, proponuje w swoich poszukiwaniach Maria Wojtak. Wymienia ona cztery zbiory własności. Są to elementy: strukturalny, pragmatyczny, poznawczy oraz stylistyczny. Opisywana w ten sposób zostaje przede wszystkim nowa warstwa kompozycyjna oraz specyfika podejmowanych ról komunikacyjnych. Charakterystyka uwzględnia ponadto kluczowe dla wypowiedzi treści oraz dominujące cechy języka. W taki sposób można ująć pewien ogólny wzorzec⁸, który może zarówno wykazywać trwałość, jak i tendencję do transgresji.

Działanie w obszarze porządkowania cech możliwe jest także w przypadku homilii. W ten sposób powstaje tekstem, czyli zbiór własności, które typologicznie dają podstawę do mówienia o fundamentalnych kryteriach słowa głószonego w liturgii.

⁶ Ewa Kaczmarz, „Wzorzec gatunku internetowego”, *Prace Językoznawcze* 20, nr 1 (2018): 71–72.

⁷ Maria Wojtak, *Do Boga..., o Bogu..., przed Bogiem... Gatunki przekazu religijnego w analizie filologicznej* (Tarnów: Wydawnictwo Biblos, 2019), 11.

⁸ Maria Wojtak, *Wprowadzenie do genologii* (Lublin: Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, 2019), 273.

Wartość opisowa nie wyczerpuje jednak walorów archetypu. W optyce genologicznej wzorzec daje prawo do mówienia o odrębności danej formy, tym samym na trwałe można ją odróżnić od innych, tzn. pokrewnych form języka religijnego.

Praca nad tekstem to jednak nie tylko ogólna typologizacja. Posiadanie wiedzy o trwałych i pochodnych atrybutach homilii⁹ nie jest bowiem satysfakcjonujące poznawczo. Istotne jest bardziej szczegółowe ujęcie, w którym refleksja praktyczna podpowiada, jak w doborze cech zdecydować się na własności „wystarczające”. Poszukiwania lingwistyczne pozwalają wyróżnić tutaj superstrukturę, która jest powtarzalną własnością w każdej homilii. Kliszowana jest w niej we właściwy sposób treść Objawienia¹⁰, która dla odbiorcy ma dać gwarancję uczestnictwa w danym wydarzeniu zbawczym, o którym mówi tekst biblijny.

Zebrań zatem cech koniecznych dla typologii oraz zawężenie pola poszukiwań do tzw. komponentów wystarczających daje podstawę, aby w derywacji mówić o swoistej metodzie tworzenia homilii. Jak widać na zasadzie kroków budowania wzorca (archetypu), posługiwanie się metodą nie jest czymś dowolnym lub uznaniowym. Zgodnie z etymologią znaczenia μέθοδος chodzi o poruszanie się na pewnej wytypowanej ścieżce (μετα – ‘wzdłuż’ oraz όδός – ‘droga’)¹¹. Dla typologii oznacza to z jednej strony efektywne kreowanie tekstu, z drugiej natomiast poruszanie się w obszarze warunków koniecznych dla zbudowania słowa, głoszonego w liturgii.

Respektując założenia μέθοδος homilii, można odnieść wrażenie, że opis takiego narzędzia staje w opozycji wobec działań twórczych. To z kolei nieuchronnie prowadziłoby przygotowywane teksty w stronę bezpodstawnego ujednolicenia. Kliszowanie treści kerygmatu nie jest jednak sprzeczne z innowacyjnością. W obszarze funkcji informacyjnej wszelkie działania pozwalające: (a) lepiej zrozumieć kerygmat, (b) przyswoić jego treść oraz (c) zaakceptować ostatecznie jego przesłanie wydają się rozwiązaniem poprawnym¹². Dlaczego zatem w ogóle potrzebna jest metoda? Otóż wyznacza ona ramy dla wydobycia typologii najbardziej wiernej strukturze wzorca. Daje to podstawę dla pewnej „kanoniczności” archetypu¹³,

⁹ Michał Klementowicz, „Tekstem/wzorzec homilii. Konceptualizacja zjawiska”, *Studia Warمیskie* 61 (2024): 277–278.

¹⁰ Klementowicz, „Tekstem”, 279–280.

¹¹ Józef Maria Bocheński, *Współczesne metody myślenia*, tłum. Stanisław Judycki (Poznań: „W drodze”, 1993), 20–21.

¹² Klementowicz, „Tekstem”, 281–282.

¹³ Maria Wojtak zwraca uwagę, że poza konwencją „tekstów kanonicznych” progresja gatunkowa może oznaczać powstawanie tzw. „wariantów alternacyjnych”, które wiążą się z zaistnieniem w dyskursie swoistych metamorfoz pierwotnego wzorca. Inną formułą są także formy „adaptacyjne”. Te z kolei są związane z wykorzystywaniem zapożyczeń gatunkowych, co w praktyce przekłada się na nawiązywanie do innych wzorców bez utraty własnej tożsamości. Zob. Maria Wojtak, *Do Boga*, 12.

dzięki czemu spełnione zostają założenia związane z typową dla homilii sytuacją dyskursywną¹⁴.

2. HORYZONTALNA ORGANIZACJA TEKSTU

Posługiwanie się metodą kliszowania kerygmatu, nawet przy założeniu twórczej refleksji nad jego treścią, nie wypełnia znamion homilii. Co to oznacza? Otóż wymogi typologii są jedynie przesłanką na drodze do zbudowania archetypu. Jest to jednak założenie niewystarczające. Stworzenie wypowiedzi powinno w tym przypadku otrzymać wyraźny cel. Jest on podyktowany intencją autora, która z kolei powinna korespondować z potrzebami komunikacyjnymi słuchaczy. Podejmowanie zaplanowanych działań wynika także z charakteru użytkowego wypowiedzi. Oznacza to, że osiągnięta funkcjonalność homilii ma stanowić zespół przydatnych dla odbiorcy cech. Po pierwsze, w wykorzystaniu zdobytej wiedzy. Po drugie, w praktycznej realizacji tzw. kaznodziejskiego apelu.

Uzupełnienie typologii domaga się zatem przyjęcia w tekście przemyślanej strategii. Zaproponowany termin pochodzi od greckich słów στρατός ('wojsko') oraz ἄγω ('prowadzić'). Intuicję związaną z wymienionym działaniem można znaleźć u jednego z twórców nurtu tzw. gramatyki komunikacyjnej – Aleksego Awdiejewa. Uważa on, że w ramach budowania wypowiedzi nieodzowne jest podejmowanie twórczych koncepcji. Autor precyzuje to, twierdząc, że „Strategia konwersacyjna to taki świadomie kierowany przez nadawcę i interpretowany przez odbiorcę spójny ciąg aktów mowy, za pomocą którego dążą oni do osiągnięcia wspólnie akceptowanego celu”¹⁵. Wymieniona aktywność pozwala, zdaniem językoznawców, na tzw. powierzchniowe ukształtowanie wypowiedzi¹⁶.

Zgodnie z intuicją językoznawców, tworzenie tekstu nie ma uniwersalnych (zestandaryzowanych) programów strategii¹⁷. Przyjmuję powyższe rozumienie jako obowiązujące również dla homilii. Jej horyzontalny kształt uwarunkowany jest bowiem wieloma czynnikami. Dotyczą one przede wszystkim samego autora, tzn. jego wiedzy, umiejętności twórczego myślenia, formułowania intrygujących oraz podtrzymujących uwagę wariantów tekstu. Mieszczą się także po stronie od-

¹⁴ Michał Klementowicz, „Dyskurs liturgiczny – uprzedmiotowienie zjawiska”, *Roczniki Teologiczne* 69, nr 8 (2022): 53–68.

¹⁵ Awdiejew, „Strategie konwersacyjne”, 129.

¹⁶ Teresa Dobrzyńska, „Tekst. Próba syntezy”, *Pamiętnik Literacki. Czasopismo kwartalne poświęcone historii i krytyce literatury polskiej* 82, nr 2 (1991): 143, 161–162.

¹⁷ Jacek Dąbała, *Tajemnica i suspens. Wokół głównych problemów creative writing* (Lublin: Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, 2004), 14–15.

biorcy, u którego należy uwzględnić wiek, wykształcenie, aktywność zawodową, ale także jego zdolności poznawcze, granice recepcji czy wreszcie umiejętności skutecznego formułowania wniosków. Pomijając zindywidualizowany charakter podmiotowości, przyjmuję, że postępowanie w sposób zamierzony można ogólnie ująć w obszarze tzw. strategii w wariacie klasycznym oraz adaptacyjnym.

W pierwszym z wariantów kluczowy pozostaje poziom twórczości, którego w punkcie wyjścia nie zestawiam wyłącznie z tym, co nowe lub oryginalne. Strategiczność identyfikuję tutaj (poza wymienionymi już cechami) z sytuacją, w której z góry wykluczona jest pewna przewidywalność¹⁸. Dla konstruowania tekstu oznacza to, że w podejmowanych zabiegach nie ma możliwości apriorycznego stwierdzenia: a) jaki będzie kształt wypowiedzi, b) za pomocą czego podtrzymana zostanie uwaga słuchaczy, c) przy zastosowaniu jakich zabiegów przekazany zostanie apel homilijnego *actio*. Dodatkowym kryterium w omawianym wariacie jest użyteczność¹⁹. W tym przypadku homilia (zgodnie z jej użytecznym charakterem) powinna pozostawać w dialogu z interesującymi odbiorców problemami. Wagę problemu można uszczegółowić odpowiadając na pytania: a) na jakie problemy może zareagować treść Objawienia, b) co w obszarze życia słuchaczy wyjaśnia (precyzuje) tekst biblijny, c) dlaczego kerygmat daje podstawę do formułowania norm (zasad) dotyczących odbiorców?

Drugi z poziomów (adaptacyjny) łączę z lepszym zrozumieniem słuchaczy. Taka identyfikacja domagałaby się jednak nie tylko ogólnej (powszechnie dostępnej) wiedzy. To można wypracować już w wariacie klasycznym. Dużo bardziej wartościowym w budowaniu strategii byłoby rozpoznanie narzędzi na ścieżce poszukiwań tego, co ma wpływ na odbiorcę. Chodzi o takie czynniki, które mogą go determinować. Pierwszym z takich narzędzi mogłaby być psychologia rozwojowa. Byłaby to przesłanka na ścieżce obserwacji i formułowania wniosków dotyczących: działań, emocji, sposobów myślenia i zachowania wynikająca z różnych etapów życia. W toku poznawania odbiorcy mówca mógłby identyfikować zwłaszcza to, co wymusza zmiany w rozwoju osobowym. Tutaj istotne wydają się: wychowanie i środowisko rodzinne, edukacja, ścieżka zawodowa, nabyte kompetencje oraz umiejętności. Poza psychologią narzędziem pomocniczym w tworzeniu strategii może być także rozwijanie świadomości językowej. Ma to umożliwić takie modelowanie tekstu, by wraz z rozwojem wiedzy modyfikować w warsztacie homilisty: stereotypy, przyzwyczajenia, idiolekty, jak również wszelkie takie formuły, które związane są z posiadanymi nawykami (utartymi konwencjami) przekazu. W tym

¹⁸ Danuta Nikitenko, „Twórczość i kreatywność w rozważaniach psychologicznych i pedagogicznych ukierunkowanych na wspieranie kreatywności dziecka wczesnej edukacji (artykuł przeglądowy)”, *Zeszyty Naukowe Collegium Witelona* 44, nr 3 (2022): 13.

¹⁹ Nikitenko, „Twórczość i kreatywność”, 13.

wariacie pomocne jest przede wszystkim językoznawstwo, zwłaszcza lingwistyka kognitywna. Cenne mogą okazać się także kompetencje z filozofii języka oraz sztuki budowania wiarygodności przekonań, tzn. retoryki. W tym przypadku strategia adaptacyjna wymuszałaby większą dbałość o dostosowanie przekazu z uwzględnieniem tego, co zostało dostrzeżone na poziomie psychologicznym.

3. STRATEGIA – OCENA ZJAWISKA

Próba oceny strategii domaga się w punkcie wyjścia zauważenia, że jakiegolwiek wnioski powinny pojawiać się tutaj w relacji do uprzednio ułożonej typologii. Sama propozycja tworzenia zaplanowanych działań daje jednak homiliście duże możliwości twórcze. Tym samym pozwala na zrealizowanie własnych pomysłów ewangelizacyjnych. W konsekwencji ilość pojawiających się rozwiązań może być nieskończenie duża. Zatem pierwszym z wniosków jest to, że strategia nie jest pojęciem, które można ująć, tym samym opisać w sposób wyczerpujący (pełny). Tym samym nie ma skończonej lub zamkniętej listy tego, co jest narzędziem strategii. Można zauważyć, że podejmowanie świadomych sposobów realizacji zamierzeń to raczej otwarty projekt. Jego systematyczny rozwój, a w konsekwencji pojawianie się nowych rozwiązań (nowych realizacji), może dać podstawę do rozwoju wiedzy w przedmiotowym zakresie. Konwencja pomysłowości ma jednak swoje mankamenty. Otóż nieograniczony zasób innowacyjnych rozwiązań może prowadzić do naruszenia elementów strukturalnych oraz stylistycznych. Wątpliwość może budzić także brak respektowania norm sprawowanej celebracji. Dynamika aplikowanych rozwiązań musi zatem uwzględniać zasady ujęte w ramach dyskursu liturgicznego²⁰.

Mimo że podejmowanie działań strategicznych nie jest proste, drugim elementem, na jaki można zwrócić uwagę, jest służebność opisanego w artykule

²⁰ Można w tym wymiarze zwrócić uwagę na element *stricte* tekstologiczny. Zastosowanie nieprzemyślanej strategii może doprowadzić do sytuacji, w której słuchacz słowa nie będzie otrzymywał „reprezentacji tekstowej gatunku”. Kościelny mówca, realizując swoje zamierzenia, może doprowadzić do tego, że odbiorcy staną się uczestnikami tzw. „realizacji gatunku”. Tutaj zebrani na liturgii otrzymaliby wariant wypowiedzi, w której dochodzi do spełnienia wymogów wzorca, niemniej nie byłaby to wierna próba spełnienia wszystkich jego założeń. Sytuacja może jeszcze mieć bardziej radykalną formę, w której interlokutorzy spotkają się z formą wypowiedzi oryginalnej będącej tzw. „okazem”. W tym przypadku można zakładać jeszcze dalej idące odejście od zasad typologii. W konsekwencji inwencja twórcza homilisty spowodowałaby mniej lub bardziej wierne zachowanie powiązań z istniejącym wzorcem wypowiedzi. Zob. Maria Wojtak, „Wzorce gatunkowe wypowiedzi a realizacja tekstowe”, w *Gatunki mowy i ich ewolucja*, t. 2: *Tekst a gatunek*, red. Danuta Ostaszewska (Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, 2004), 29–39.

zjawiska. Wynika to przede wszystkim z jasnej oceny strategii, tzn. tego, w jaki sposób ułożona typologia otrzymała realizację konkretnych celów. Taka ocena pozwala przede wszystkim na odejście od praktykowanej w homiletyce aktualizacji. Niestety, enigmatyczność pojęć trafności (aktualności) tekstu w warstwie biblijnej i egzystencjalnej (tradycyjne podejście) nie jest w żaden sposób mierzalne. W tym przypadku najtrudniej ocenić przyjęte i założone cele. Jak zatem napisaną, wygłoszoną i wysłuchaną homilię wartościować? Innymi słowy, jak odpowiedzieć na aktualność lub jej brak? Ocenę wyklucza brak przejrzystych pod względem tekstologicznym standardów. Inaczej jest w sytuacji wypracowania typologii tekstu oraz przyjętej w nim strategii. Taka praktyka pozwala na udzielenie odpowiedzi na temat spełnienia (lub też nie) zakładanych w homilii założeń. Wynika to z prostej ewaluacji. Jej wynikiem jest wartość zamierzonych w tekście znaczeń wobec tych, które ostatecznie zostały przyswojone. Obrazuje to konwencja równania matematycznego. Podzielone znakiem równości obie strony łamigłówki pozostają względem siebie (zgodnie z wytycznymi algebry) tożsame (innymi słowy wielkości obu stron są takie same). Taką własność powinna mieć także komunikacja homilijna (tożsama wartość przekazanych i odebranych znaczeń, tzn. zamierzonych i spełnionych celów). Na zasadzie proponowanej strategii można zatem ocenić, co zakończyło się powodzeniem, co natomiast było nietrafione²¹.

Trzecim spostrzeżeniem na drodze formułowania ocen jest to, że przyjęta strategia nie w każdym przypadku może być utożsamiana z tzw. modelem homiletycznym. Wykorzystanie schematów, które pozwalają na porządkowanie toku wypowiedzi, jest z pewnością przejawem działania celowego. Trudno jednak uznać wykorzystanie autorskich modeli za przyjmowanie działań oryginalnych (tym bardziej nie można określić ich jako twórcze). Wątpliwość pozostaje tym bardziej zasadna, że nawet w ogólnym ujęciu strategia domaga się myślenia o adresacie. Zatem aplikowanie technicznych rozwiązań jest czymś, co może być podstawą strategii, nie jest nią jednak w ścisłym znaczeniu. Rozwiązaniem problemu byłoby przejście od zapożyczenia (powszechnie znanego modelu) do konwencji twórczej. Mówca mógłby zatem sięgać po znany schemat, tworząc na jego podstawie własny, a tym samym ofensywny projekt realizowania tego, co zostało zamierzone.

²¹ Taka parametryzacja tekstu na ścieżce przekazywanych i odebranych znaczeń mocno koresponduje z ogólną definicją działań strategicznych. Jak przywołano w definicji Awdiejewa, wypowiedź ujęta celowo „zmierza do osiągnięcia wspólnie akceptowanego celu”. Można to odnieść do zasobu znaczeń przekazywanych przez mówcę i komponentu treści (dzięki podjętym działaniom), które zostały ostatecznie przez słuchacza przyswojone.

ZAKOŃCZENIE

Zwrócenie uwagi na typologię homilii, która otrzymuje uszczegółowienie dzięki strategii, wydaje się dość optymistycznym projektem. Wiąże się on bowiem nie tylko z kreatywnością, jaką można zrealizować na poziomie układania wypowiedzi. Jak zauważono, odnosi się także do systematycznego rozwoju kompetencji homilisty. Pozwala to uznać działanie strategiczne jako normatywne z myślą o rzetelnym podejściu do kwestii głoszenia słowa Bożego. Wydaje się także, że pomijanie strategii można uznać za sprzeczne z ogólnym rozumieniem tego, czym tekst jest. Strukturalnie powinien on bowiem przyjmować i realizować z góry określone zamierzenia. W tej optyce zachowawcze, tzn. defensywne (astrategiczne) homilie, lekceważąc celowość, stają się konstruktem, który niczego nie wyjaśnia i do niczego nie prowadzi.

Poruszona w artykule problematyka staje się kolejnym punktem w pracy nad własnościami tekstu głoszonego w liturgii. W ten sposób systematycznie rozwijana jest konwencja tekstologii homiletycznej. Pozwala ona nie tylko na dostrzeganie odrębności gatunkowej, ale również krytyczną ocenę narzędzi wykorzystywanych w tradycyjnej refleksji w obszarze teologii słowa Bożego.

BIBLIOGRAFIA

- Bocheński, Józef Maria. *Współczesne metody myślenia*. Tłum. Stanisław Judycki. Poznań: „W drodze”, 1993.
- Daniluk, Piotr. „Myślenie strategiczne w naukach o bezpieczeństwie”. *Rocznik Bezpieczeństwa Międzynarodowego* 6 (2019): 83–98.
- Dąbała, Jacek. *Tajemnica i suspens. Wokół głównych problemów creative writting*. Lublin: Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, 2004.
- Dobrzyńska, Teresa. „Tekst. Próba syntezy”. *Pamiętnik Literacki. Czasopismo kwartalne poświęcone historii i krytyce literatury polskiej* 82, nr 2 (1991): 142–183.
- Kaczmarz, Ewa. „Wzorzec gatunku internetowego”. *Prace Językoznawcze* 20, nr 1 (2018): 71–81.
- Klementowicz, Michał. „Dyskurs liturgiczny – uprzedmiotowienie zjawiska”. *Roczniki Teologiczne* 69, nr 8 (2022): 53–68.
- Klementowicz, Michał. „Autonomiczność tekstu homilii”. *Roczniki Teologiczne* 70, nr 3 (2023): 33–45.
- Klementowicz, Michał. „Tekstem/wzorzec homilii. Konceptualizacja zjawiska”. *Studia Warmińskie* 61 (2024): 275–285.

- Nikitenko, Danuta. „Twórczość i kreatywność w rozważaniach psychologicznych i pedagogicznych ukierunkowanych na wspieranie kreatywności dziecka wczesnej edukacji (artykuł przeglądowy)”. *Zeszyty Naukowe Collegium Witelona* 44, nr 3 (2022): 11–28.
- Pawlak, Mirosław. Red. *Autonomia w nauce języka obcego*. Poznań–Kalisz: Wydział Pedagogiczno-Artystyczny Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, 2004.
- Wojtak, Maria. *Do Boga..., o Bogu..., przed Bogiem... Gatunki przekazu religijnego w analizie filologicznej*. Tranów: Wydawnictwo Biblos, 2019.
- Wojtak, Maria. *Wprowadzenie do genologii*. Lublin: Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, 2019.
- Wojtak, Maria. „Wzorce gatunkowe wypowiedzi a realizacja tekstowe”. W *Gatunki mowy i ich ewolucja*, t. 2: *Tekst a gatunek*, 29–39, red. Danuta Ostaszewska. Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, 2004.

STRATEGIA W TEKŚCIE HOMILII. OD TYPOLOGII WZORCA DO KONCEPCYJNEGO UJĘCIA TEKSTEMU

Streszczenie

Warunki fortunności tekstu homilii identyfikowane są najczęściej na poziomie spełnianych zasad typologicznych. Użytkowość formy wymusza jednak, by jej prawidłowy kształt łączyć również z praktycznym zastosowaniem. Stąd interesująca kwestia: w jaki sposób osiągnąć zamierzone efekty praktyczne, bez naruszania strukturalnych walorów budowy tekstu? Jest to podstawą do opisu pojęcia tzw. strategii budowania wypowiedzi. Zamierzenie zostanie zrealizowane w następującym porządku. Po pierwsze, przez ukazanie odmiennych, choć warunkujących się pojęć metody oraz strategii. Następnie ukazania planowanych działań w tekście jako sposobów zwiększających jego funkcjonalność.

Słowa kluczowe: homilia; metoda; strategia; tekstem; typologia